

Anna Uznańska
Wydział Biologii UW

Zagrożenia prywatności¹, czyli wszystko o wszystkich.

Właśnie przyszedł na świat nowy człowiek. Jest to bardzo ważne wydarzenie, już nie tylko dla samych rodziców, ale i dla całego świata. Jest on bowiem nowym obywatelem ogromnego państwa Terra. Od razu po przyjściu na świat pod skórę w okolicy 5 kręgu piersiowego wszczepiany jest mikroczip. Jego zadaniem nie jest tylko ciągłe monitorowanie stanu zdrowia nowego Terraczyka, ma wiele innych funkcji.

Czip ułatwia komunikację. Jest kompatybilny ze wszystkimi urządzeniami w domu. Możemy sterować za pomocą myśli telewizorem, mikrofalówką, telefonem, zamkiem do drzwi. Ułatwia podróżowanie. Wysyła do urządzenia wielofunkcyjnego informacje o korkach, czy opóźnieniach lotów.

Ale najważniejszy jest fakt, że połączony jest on z Głównym Rejestrem Obywatelskim. Wysyła dane do głównego komputera, takie jak aktualny humor, współrzędne GPS miejsca pobytu, dane osób towarzyszących. Program na podstawie danych wysyłanych przez mikroczip zainstalowany pod skórą każdego obywatela wykonuje miliard obliczeń na sekundę. Prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa, ulegnięcia wypadkowi...w razie jakichś nieprawidłowości lub odchyień od normalnego wykresu włącza się alarm. Jak na filmach katastroficznych zapala się czerwona dioda informująca o zagrożeniu.

Każdy obywatel figuruje w rejestrze. Jego DNA, dane osobowe, odciski palców, stosunki z rodziną i przyjaciółmi. To tak jak by były tam informacje dotyczące całego życia danej jednostki. Wszystkie informacje pojawiają się na monitorze komputera podłączonego do sieci po podaniu np. współrzędnych i godziny w jakiej ktoś pojawił się w danej okolicy, albo imienia i nazwiska. Ma to swoje wielkie plusy. Przestępczość praktycznie zniknęła w tym poukładanym społeczeństwie. Wszyscy czują się bezpiecznie i pewnie.

Może jest to trochę przerysowane, ale myślę, że w jakiejś części bardzo prawdopodobne. Już teraz można łatwo sprawdzić o której i co robiliśmy, np. za pomocą naszych kart kredytowych, które rejestrują każdy nasz wydatek. Każdą rozmowę można namierzyć, sprawdzić kto z kim i o której rozmawiał. I może sprawia to pozorne poczucie bezpieczeństwa, ale czy naprawdę chcemy być aż tak bardzo obserwowani?

Bardziej zainteresowanych tym tematem polecam stronę: <http://www.prywatnosc.pl/>

¹ Prywatność często rozpatrywana jest jako prawo przysługujące jednostce. Prawo do prywatności funkcjonuje w niemal wszystkich współczesnych jurysdykcjach, chociaż w wielu sytuacjach może być ograniczane. W Polsce prawo to gwarantowane jest w art. 47 Konstytucji, oraz w przepisach prawa cywilnego. (pl.wikipedia.org)